



Znajomy ministra prezesem BOŚ

Piotr Kubiak , Piotr Nisztor 20-03-2009, ostatnia aktualizacja 20-03-2009 06:59

Ludzie związani ze spółką PL Energia, w której radzie nadzorczej figuruje żona wiceministra środowiska, dostali posady w banku nadzorowanym pośrednio przez jej męża

[Dominik Zdort : Platforma, partia prorodzinna](#)

Stanisław Gawłowski (PO), o którego powiązaniach rodzinnych ze spółką PL Energia "Rz" pisała wczoraj, jako wiceminister środowiska nadzoruje Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Jest też szefem jego rady nadzorczej. Z kolei Fundusz deleguje do rady nadzorczej Banku Ochrony Środowiska siedem z ośmiu osób. Mają one wpływ m.in. na wybór prezesa banku.

– Tajemnicą poliszynela jest, że o obsadzeniu najważniejszych funkcji w banku decyduje wiceminister Gawłowski – mówi "Rz" informator związany z BOŚ. Sugerował to też już w sierpniu 2008 r., tuż przed wyborem nowego prezesa BOŚ, "Parkiet".

Konkurs wygrał wtedy Mariusz Klimczak, wcześniej m.in. wiceszef PKO BP. Jego zastępcą został Adam Grzebieluch.

Jednym z przedstawicieli Funduszu w radzie nadzorczej BOŚ był wtedy Michał Wysocki. Nie wiadomo, jak głosował, jest to tajne. Wiemy jednak, co łączy go z Klimczakiem i Grzebieluchem. Spółka PL Energia, w której radzie nadzorczej wszyscy trzej zasiadali lub zasiadają nadal.

Wczoraj ujawniliśmy, że – jak wynika z Krajowego Rejestru Sądowego – 7 stycznia 2009 r. członkiem rady została też Renata Listowska-Gawłowska, żona wiceministra. Jeszcze we wtorek figurowała w KRS. Przedstawiciele spółki twierdzili jednak, że po dwóch tygodniach złożyła rezygnację i uczestniczyła tylko w jednym posiedzeniu rady. Sam Gawłowski oświadczył wczoraj, że jego żona była w radzie od 8 grudnia 2008 r. do 16 stycznia 2009 r.

PL Energia w resorcie środowiska stara się o koncesję na poszukiwania gazu. Gawłowski zaprzecza, by miał wpływ na decyzje w tej sprawie. Wicepremier Grzegorz Schetyna, komentując wczorajsze doniesienia "Rz", uznał, że rezygnacja Listowskiej-Gawłowskiej z rady nadzorczej pozwoliła uniknąć konfliktu interesów. – Wszystko powinno być jednak przejrzyste, także decyzje ministerstwa w sprawie tej koncesji – mówił.

Co łączy Gawłowskiego z Klimczakiem? Znają się od ponad dziesięciu lat. – Poznałem go, gdy był dyrektorem koszalińskiego oddziału PKO BP – mówi wiceminister środowiska. Twierdzi, że nie miał wpływu na jego wybór na prezesa BOŚ. Zastrzega też, że nic nie wiedział o jego związkach z PL Energią.

Czy Gawłowski wspierał kandydaturę Klimczaka? Prezes BOŚ w przesłanym do "Rz" piśmie nie odpowiedział. Stwierdził tylko, że przychodząc do BOŚ, chciał naprawić pozycję rynkową tej instytucji. Podkreślił, że musiał zrezygnować z funkcji wiceprezesa PKO BP. Znajomość z Gawłowskim określił jako "profesjonalną".

Rzeczpospolita

[Liberty Direct 30% taniej](#) Porównaj ubezpieczenia! Kalkulator ubezpieczeniowy!

[Konto Internetowe](#) Załóż konto osobiste przez Internet Konto na atrakcyjnych warunkach.

[POŻYCZKI dla KAŻDEGO](#) Potrzebujesz gotówki ? już jest Weź pożyczkę. On-LINE w 5 minut!

Żadna część jak i całość utworów zawartych w dzienniku nie może być powielana i rozpowszechniana lub dalej rozpowszechniana w jakiegokolwiek formie i w jakikolwiek sposób (w tym także elektroniczny lub mechaniczny lub inny albo na wszelkich polach eksploatacji) włącznie z kopiowaniem, szeroko pojętą digitalizacją, fotokopiowaniem lub kopiowaniem, w tym także zamieszczaniem w Internecie - bez pisemnej zgody PRESSPUBLICA Sp. z o.o. Jakiegokolwiek użycie lub wykorzystanie utworów w całości lub w części bez zgody PRESSPUBLICA Sp. z o.o. lub autorów z naruszeniem prawa jest zabronione pod groźbą kary i może być ścigane prawnie.